



Dalsza rehabilitacja Miłoszka

Nasz syn Miłosz, jeszcze do niedawna był pogodnym i wesołym siedmiolatkiem, którego rozpieęła energia. Uwielbiał bawić się z rówieśnikami, dokuczać starszej siostrze, największą jego pasją były dinozaury. Od września miał iść do pierwszej klasy, zdobywać doświadczenia, poznawać świat od poszerzać...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/s2sg3r>

